

Sygn. akt VI GC 2493/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

| | |
|-----------------|------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Justyna Supińska |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Dorota Moszyk |

po rozpoznaniu w dniu 09 października 2020 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **M. F.**

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanej M. F. kwotę 3 617 złotych (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda (...) Bank (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 2493/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 kwietnia 2019 roku powód (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanej M. F. kwoty 31 773,36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 25 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 25 lutego 2014 roku pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda – Bank (...) spółką akcyjną z siedzibą we W. a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. została zawarta umowa o kredyt numer (...) w rachunku bieżącym. Zabezpieczeniem wierzytelności banku z tytułu kredytu była m. in. gwarancja w wysokości 30 000 złotych udzielona przez Bank (...) z siedzibą w W. w ramach umowy portfelowej, zaś na zabezpieczenie gwarancji (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił weksel in blanco.

W związku ze zrealizowaniem gwarancji i brakiem spłaty zadłużenia z tego tytułu we wskazanym terminie powód wypełnił weksel na kwotę 31 773,36 złotych i wezwał wystawcę weksla – (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do jego wykupu, jednakże bezskutecznie.

W niniejszej sprawie powód skierował powództwo przeciwko pozwanej M. F., gdyż w chwili obowiązywania przedmiotowej umowy o kredyt była ona członkiem zarządu i mimo wezwania do zapłaty, nie zaspokoila należności powoda.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 19 lipca 2019 roku” (data prezentaty: 2019-07-25, k. 50-51 akt) powód wskazał, że swoje roszczenie wywodzi z weksla wystawionego przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., która uległa rozwiązaniu i w dniu 28 kwietnia 2016 roku została wykreślona z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Pozew został natomiast skierowany przeciwko pozwanej M. F. w związku z treścią art. 299 k.s.h., gdyż była ona w okresie obowiązywania umowy kredytu z dnia 25 lutego 2014 roku członkiem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 17 września 2019 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 3926/19 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwana M. F. domagała się oddalenia powództwa wskazując, że w czasie gdy pełniła ona w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. funkcję prezesa zarządu zawarła w dniu 25 lutego 2014 roku w imieniu tej spółki z poprzednikiem prawnym powoda umowę kredytu w rachunku bieżącym w kwocie 50 000 złotych, z terminem zapłaty do dnia 02 lutego 2015 roku. Pozwana potwierdziła, że kredyt ten zabezpieczony był gwarancją Banku (...) z siedzibą w W. w kwocie 30 000 złotych, która zabezpieczona była wekslem in blanco wystawionym przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., zaś pozwania nie udzielała poręczenia i przestała pełnić funkcję członka zarządu w spółce w dniu 02 grudnia 2014 roku.

Pozwana podniosła, że powód wypełnił weksel na kwotę 31 703,36 złotych, z terminem płatności do dnia 24 grudnia 2015 roku, przy czym nie wykazał z czego wynika naliczanie odsetek w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia wypłaty kwoty gwarancji.

Nadto pozwana wskazała, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanej z art. 299 k.s.h., w szczególności, że prowadził wobec spółki egzekucję i że okazała się ona bezskuteczna, tym bardziej, że do czasu wykreślenia spółki z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (tj. do dnia 28 kwietnia 2016 roku) powód nie starał się o uzyskanie tytułu egzekucyjnego ani nie podejmował jakichkolwiek działań windykacyjnych poza wezwaniem spółki i pozwanej do zapłaty (od dnia 26 czerwca 2016 roku) i do wykupu weksla (19 grudnia 2018 roku) żądając przy tym różnych kwot. Pozwana wskazała, że powód nie udowodnił, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek upoważniający powoda do pozwania pozwanej jako byłego członka zarządu bez uprzedniego uzyskania tytułu egzekucyjnego.

Pozwana wskazała również, że powód nie wykazał daty wymagalności zobowiązania, gdyż sama wypłata gwarancji w dniu 22 maja 2015 roku nie skutkowała powstaniem zobowiązania. Powód uzupełnił termin zapłaty na wekslu datą 24 grudnia 2015 roku, zaś pierwsze wezwane do zapłaty skierowane zostało do spółki w dniu 29 czerwca 2016 roku, przy czym nie wiadomo, czy można je uznać za doręczone, czy obejmuje ono dochodzone roszczenie i czy pełnomocnik był upoważniony do reprezentowania powoda. Nadto wezwanie do wykupu weksla, które powinno być wysłane spółce na 7 dni przed terminem płatności weksla, zostało wysłane jedynie pozwanej i to 3 lata po terminie płatności wskazanym na wekslu.

Wobec powyższego zdaniem pozwanej zobowiązanie powstało po stronie spółki nie wcześniej niż w dniu 22 maja 2015 roku (data wypłaty przez Bank (...) z siedzibą w W. gwarancji) i stało się wymagalne nie wcześniej niż pod koniec lipca 2016 roku (pierwsze wezwanie do zapłaty). Z całą pewnością zaś nie może być to data płatności wskazana na wekslu (dzień 24 grudnia 2015 roku), skoro o tym terminie powód nie poinformował spółki. Jak zaś wynika z treści uchwały zgromadzenia wspólników numer 1/12/2014 z dnia 02 grudnia 2014 roku, z tym dniem pozwana przestała pełnić funkcję prezesa zarządu, co pozostawało w związku ze sprzedażą posiadanych przez nią w spółce udziałów na rzecz M. L.. W związku zaś z tym, że mandat pozwanej wygasł w dniu 02 grudnia 2014 roku, zaś roszczenia powoda wobec

dłużnej spółki powstały w dniu 22 maja 2015 roku i stały się wymagalne w nie wcześniej niż w lipcu 2016 roku, uznać należy, że nie doszło do spełnienia wszystkich koniecznych przesłanek odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. została wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) w dniu 28 maja 2012 roku.

M. F. pełniła w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. funkcję prezesa zarządu.

informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego numer (...) – k. 76-80 akt

W dniu 02 grudnia 2014 roku M. F. sprzedała wszystkie swoje udziały w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. M. L. oraz złożyła rezygnację z pełnienia funkcji prezesa zarządu w tej spółce. Jednocześnie tego samego dnia nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. podjęło uchwałę w sprawie powołania na nowego prezesa zarządu M. L..

M. L. został wykreślony z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego jako członek zarządu z dniem 15 kwietnia 2015 roku, zaś prokurent M. S. – z dniem 06 maja 2016 roku.

informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego numer (...) – k. 76-80 akt, akt założycielski spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (Rep. (...) numer (...), notariusz K. T., R.) – k. 89-92 akt, umowa sprzedaży udziałów w kapitale zakładowym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z dnia 02 grudnia 2014 roku – k. 93-95 akt, oświadczenie o rezygnacji – k. 96 akt, uchwała zgromadzenia wspólników numer 1/12/2014 – k. 97 akt

Postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 28 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt GD. VIII Ns – Rej. 4551/16/814 (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. została rozwiązana, a następnie postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2017 roku powołano kuratora w celu w celu podjęcia czynności zmierzających do powołania likwidatora, a w razie potrzeby – do likwidacji spółki.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie została wykreślona z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego.

informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego numer (...) – k. 76-80 akt

W dniu 25 lutego 2014 roku Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. reprezentowaną przez prezesa zarządu M. K. (obecne brzmienie nazwiska: K. – F.) umowę o kredyt w rachunku bieżącym numer (...).

Kwota kredytu wynosiła 50 000 złotych.

Termin spłaty kredytu ustalono na dzień 02 lutego 2015 roku.

Zgodnie z paragrafem 4.01 umowy kredytowej kredytobiorca, w związku z udzielonym kredytem, w celu zabezpieczenia roszczeń banku udzielił prawnego zabezpieczenia w postaci:

- jednego weksla in blanco z wystawienia kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową,
- gwarancji udzielonej przez Bank (...) w ramach umowy portfelowej linii gwarancyjnej de minimis w wysokości stanowiącej 60% kwoty kredytu, tj. w kwocie 30 000 złotych.

W dniu 25 lutego 2014 roku została również sporządzona deklaracja wekslowa, zgodnie z którą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. upoważnił bank kredytujący m. in. do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zobowiązaniu spółki z tytułu zrealizowanej gwarancji spłaty kredytu łącznie z kosztami i opłatami związanymi z dochodzonym roszczeniem z tytułu zapłaty tej gwarancji, w każdym czasie, z zaopatrzeniem datą i miejscem płatności według własnego uznania, przy jednoczesnym zawiadomieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. listem poleconym (na adres (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., (...)-(...) G., ulica (...)), który powinien być wysłany przynajmniej na 7 dni przed terminem płatności weksla.

umowa o kredyt – k. 8-10 akt, deklaracja wekslowa – k. 13 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie spłacił kredytu w ustalonym przez strony terminie.

niesporne

W dniu 22 maja 2015 roku Bank (...) z siedzibą w W. wypłacił Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 30 000 złotych z tytułu gwarancji w związku z niewywiązaniem się (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. z obowiązku spłaty kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt w rachunku bieżącym numer (...).

W dniu 26 czerwca 2015 roku Bank (...) z siedzibą w W. zawarł z Bank (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu z tytułu zapłaconej gwarancji wraz z należnościami ubocznymi, w tym roszczeniem o zapłatę odsetek naliczanych od dnia wypłaty kwoty gwarancji w wysokości czterokrotności obowiązującej stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Zgodnie z § 5 umowy z dnia 26 czerwca 2015 roku Bank (...) z siedzibą w W. przekazać miał Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową poprzez przeniesienie prawa do ich posiadania.

umowa przelewu wierzytelności – k. 11 akt

Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypełnił weksel wystawiony przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na kwotę 31 773,36 złotych, z terminem płatności do dnia 24 grudnia 2015 roku w oddziale banku w G..

oryginał weksla (kserokopia – k. 12 akt)

Pismem z datą w nagłówku „dnia 29 czerwca 2016 roku” Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do zapłaty kwoty 57 494,03 złotych wynikającej z umowy numer (...).

wezwanie do zapłaty – k. 14 akt

Pismem z datą w nagłówku „dnia 19 listopada 2018 roku” (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. jako następcą prawny Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. wezwał M. F. do zapłaty kwoty 40 877,07 złotych wynikającej z umowy numer (...).

Pismem z datą w nagłówku „dnia 19 listopada 2018 roku” (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. jako następcą prawny Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. wezwał M. F. do wykupu weksla wystawionego w związku z umową o kredyt numer (...) na kwotę 31 773,36 złotych, w terminie do dnia 07 stycznia 2019 roku.

M. F. odebrała powyższe wezwanie w dniu 05 stycznia 2019 roku.

wezwanie do zapłaty – k. 15 akt, pełnomocnictwo – k. 33 akt, z.p.o. – k. 31 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 09 października 2020 roku Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. L. mając na uwadze, że okoliczność przekazania świadkowi przez pozwaną dokumentacji spółki pozostaje bez jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś okoliczność okresu, w jakim pozwana pełniła funkcję członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. i sprzedaży udziałów w tej spółce wynika wprost z dokumentów z akt rejestrowych spółki (k. 88-97 akt).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 09 października 2020 roku Sąd pominął dowód z zeznań stron, albowiem osoby uprawnione do reprezentowania powoda oraz pozwana M. F. mimo prawidłowego wezwania, nie stawiły się i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanej M. F. kwoty 31 773,36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 25 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

Swoje żądanie powód skierował przeciwko pozwanej M. F. jako członkowi zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., która to spółka wystawiła w związku z zobowiązaniem kredytowym zaciągniętym u poprzednika prawnego powoda weksel in blanco, a który został wypełniony na kwotę dochodzoną niniejszym pozwem wobec wypłacenia przez Bank (...) z siedzibą w W. gwarancji w związku z niespłaceniem kredytu w umówionym terminie przez spółkę.

Niewątpliwie zatem powód oparł swoje roszczenie o treść art. 299 k.s.h., żądając przypisania odpowiedzialności pozwanej za zobowiązanie spółki zaciągnięte w dacie pozostawania przez nią w zarządzie tejże spółki.

Zgodnie z treścią art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Przepisy kodeksu spółek handlowych poprzez nadanie spółce z ograniczoną odpowiedzialnością osobowości prawnej czynią ją samodzielnym podmiotem praw i obowiązków. Zasadniczo spółka taka sama ponosi pełną odpowiedzialność za zaciągnięte zobowiązania, a gwarancją jej wypłacalności powinien być co najmniej kapitał zakładowy jako element majątku spółki. Zasadę tę przełamuje jednak przepis art. 299 k.s.h., który wprowadza osobistą i solidarną odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania kierowanej przez nich spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodnie bowiem z obowiązującą w chwili powstania wierzytelności powoda treścią art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Cytowany przepis prawa w procesach przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nakłada na powoda obowiązek udowodnienia dwóch przesłanek, a mianowicie: sprawowania przez pozwanego funkcji członka jej zarządu w okresie istnienia zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji wierzytelności przysługującej przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do przesłanki udowodnienia faktu sprawowania przez pozwaną funkcji członka zarządu, to wskazać należy, że poza sporem pozostawało, że pozwana M. F. od dnia wpisania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego do dnia 02 grudnia 2014 roku pozostawała członkiem zarządu tejże spółki. Bezsprzecznie więc pozwana pełniła funkcję członka zarządu dłuższej spółki w dniu zawarcia między poprzednikiem prawnym powoda a tą spółką umowy o kredyt w dniu 25 lutego 2014 roku.

Nie budziło też wątpliwości Sądu, że pozwana pełniła funkcję członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do dnia 02 grudnia 2014 roku, w którym to dniu złożyła rezygnację, a uchwałą nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników numer (...) nowym członkiem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. został M. L.. Sąd miał przy tym na względzie, że wpis w tym zakresie w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego został dokonany z dniem 26 lutego 2015 roku, jednakże ma on jedynie charakter deklaratoryjny.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że w niniejszej sprawie powód wyraźnie wskazywał, że domaga się od pozwanej należności odpowiadającej wypłaconej przez Bank (...) z siedzibą w W. gwarancji powiększonej o należności uboczne (odsetki). Wierzytelność powoda nie wynikała więc z umowy kredytu z dnia 25 lutego 2014 roku, albowiem w wyniku wypłacenia gwarancji w kwocie 30 000 złotych w tym zakresie ta wierzytelność powoda wygasła. Wierzytelność powoda dochodzona w niniejszym postępowaniu została zaś przez powoda nabyta od Banku (...) z siedzibą w W., który wypłacił gwarancję, a następnie przelał wierzytelność z tytułu jej zwrotu, jaką posiadał wobec spółki, na powoda, przy czym kwota gwarancji zabezpieczona została wekslem in blanco uzupełnionym przez powoda.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że prawa z weksła in blanco mogą zostać przeniesione w drodze przelewu. Przelew wierzytelności jest umową, na mocy której uprawniony posiadacz weksła przenosi na cesjonariusza daną wierzytelność. Skutkiem cesji jest przejście z majątku cedenta do majątku cesjonariusza zarówno wierzytelności inkorporowanej w wekslu niezpełnym, jak i związanej z nim uprawnienia do uzupełnienia weksła. Zastrzec trzeba, iż tak jak w każdym innym przypadku dokonywania cesji wierzytelności, tak i w przypadku weksli, cesjonariusz nabywa prawa związane w wekslem jedynie w przypadku, gdy przysługiwały one cedentowi oraz w takim samym rozmiarze jaki istniał u cedenta. Umowa przelewu wierzytelności wekslowej powinna zostać zawarta na piśmie (art. 511 k.c.). Konieczne jest także fizyczne przeniesienie dokumentu weksła poprzez jego wydanie, co w niniejszej sprawie również miało miejsce, powód bowiem złożył do akt oryginał weksła.

A zatem w niniejszej sprawie powód dochodził swojej wierzytelności w oparciu o treść art. 299 k.s.h., przy czym wierzytelność powoda wynikać miała z weksła wystawionego przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., na co wprost w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu powód wskazał w swoim piśmie z datą w nagłówku „dnia 19 lipca 2019 roku” (data prezentaty: 2019-07-25, k. 50-51 akt).

Trzeba przy tym zauważyć, że zobowiązanie wekslowe jest zobowiązaniem szczególnym. O jego specyfice decyduje przede wszystkim abstrakcyjny charakter, który przejawia się w tym, że dla jego ważności nie jest istotne, czy istniało zobowiązanie będące przyczyną wystawienia weksła oraz czy było ono ważne. Umieszczenie podpisu na wekslu stanowi wyłączną przyczynę i podstawę zobowiązania wekslowego osoby składającej swój podpis. Zobowiązanie takie uzyskuje byt samoistny i w pełni odrębny od wierzytelności stanowiącej podstawę wystawienia weksła (tamże). Najistotniejszym przejawem abstrakcyjności zobowiązania wekslowego jest ograniczenie zarzutów, jakie zobowiązany z weksła może podnosić wobec posiadacza dochodzącego zapłaty z weksła. Zgodnie bowiem z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 roku, nr 37, poz. 282 ze zmianami) dłużnik wekslowy nie może co do zasady zasłaniać się wobec posiadacza weksła zarzutami opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub poprzednim posiadaczem. Z przepisu powyższego a contrario wynika, że dłużnik wekslowy może zgłaszać tylko zarzuty, które wynikają z treści samego weksła lub ze stosunków prawnych zachodzących bezpośrednio pomiędzy powodem a pozwanym w procesie wekslowym.

Nie ulega jednak wątpliwości, że weksel stanowiący podstawę niniejszego powództwa został przez stronę pozwaną wystawiony jednakże jako weksel gwarancyjny in blanco. Oznacza to tym samym, że w chwili wystawienia i wręczenia jego treść była niezpełna, a prawo uzupełnienia spółka powierzyła stronie powodowej (poprzednikowi prawnemu powoda) w oparciu o zawarte porozumienie (deklarację wekslową). Zgodnie z deklaracją weksel miał stanowić zabezpieczenie ewentualnych roszczeń strony powodowej w stosunku do wystawcy weksła z tytułu gwarancji. Tym samym w niniejszej sprawie abstrakcyjność zobowiązania wekslowego doznała ograniczenia z uwagi na fakt, że weksel ten miał charakter gwarancyjny.

W tej sytuacji rolą Sądu było rozważenie, kiedy powstało w niniejszej sprawie zobowiązanie i czy w tym czasie pozwana pełniła funkcję członka zarządu.

Weksel in blanco jest dokumentem zawierającym co najmniej podpis wystawcy bądź akceptanta złożony w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, któremu świadomie brak niektórych istotnych elementów weksla określonych w art. 1 lub art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 roku, nr 37, poz. 282 ze zmianami), a co do którego istnieje porozumienie między wystawcą a osobą, której wystawca wręczył weksel, dotyczące warunków późniejszego uzupełnienia brakujących elementów. Zobowiązanie wekslowe wynikające z weksla in blanco, niezupełnego, wystawionego i wręzonego remitentowi w związku z zawarciem określonego stosunku prawnego ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, niezwiązany z podstawą prawną przyjęcia zobowiązania. W dacie wydania jest nieukształtowane, co zakłada upoważnienie do jego ukształtowania przez każdorazowego posiadacza. Uzupełnienie weksla stanowi jednak warunek realizacji praw wekslowych z weksla wydanego w stanie niezupełnym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 lutego 2009 roku, II CSK 452/08). Samo wręczenie stronie powodowej weksla in blanco, do czego bezspornie doszło w czasie, gdy pozwana M. F. była członkiem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., nie jest jednak wystarczające do przyjęcia, że zobowiązanie, które weksel miał zabezpieczać (tu: wierzytelność z tytułu wypłaconej gwarancji) powstało w czasie, gdy pozwana była członkiem zarządu spółki. Źródłem zobowiązania wekslowego osoby podpisanej na blankiecie jest bowiem umowa, choć zobowiązanie – oraz odpowiadające mu roszczenie – powstaje dopiero po uzupełnieniu blankietu przez osobę uprawnioną zgodnie z treścią upoważnienia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2004 roku, sygn. akt V CK 228/04, OSP 2006, numer 11, poz. 130).

Nie ma wątpliwości, że zobowiązanie wynikające z weksla in blanco powinno mieć oparcie w źródle zobowiązania, czyli w umowie, a więc w porozumieniu wekslowym, które towarzyszy wręczeniu weksla in blanco, a nie w umowie kredytu. Dowodem zawarcia takiego porozumienia wekslowego jest tzw. deklaracja wekslowa, a jego skutkiem, tj. skutkiem zawarcia porozumienia i wydania weksla in blanco, jest stworzenie po stronie wierzyciela uprawnienia do wypełnienia weksla zgodnie z warunkami określonymi w porozumieniu. To porozumienie podlega regułom interpretacyjnym, a zobowiązanie wekslowe powstaje dopiero po uzupełnieniu weksla in blanco zgodnie z porozumieniem wekslowym (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 września 2015 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 872/15).

W niniejszej sprawie zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie kiedy (w jakiej dacie) weksel z dnia 25 lutego 2014 roku został uzupełniony przez powoda, jednakże nastąpiło to niewątpliwie nie wcześniej niż w dniu wypłaty gwarancji, tj. w dniu 22 maja 2015 roku, gdyż dopiero wówczas ziszczyły się okoliczności wskazane w deklaracji wekslowej w postaci wypłaty gwarancji upoważniającej do wypełnienia weksla. Pozwana zaś od dnia 02 grudnia 2014 roku nie pełniła funkcji członka zarządu, co wyklucza przypisanie jej odpowiedzialności na gruncie art. 299 k.s.h. za wierzytelność stwierdzoną przedmiotowym wekslem.

Podkreślić bowiem raz jeszcze należy, że w niniejszej sprawie wierzytelność powoda nie wynika z kredytu udzielonego spółce, lecz miała swoje źródło w zrealizowanej gwarancji, którą to wierzytelność powód nabył od gwaranta, przy czym zabezpieczeniem zwrotu gwarancji był właśnie przedmiotowy weksel in blanco. Weksel ten bowiem nie miał – jak wynika z deklaracji wekslowej – zabezpieczać spłaty kredytu, a spłatę sumy gwarancji w przypadku jej zrealizowania. Zaś udzielenie zabezpieczenia kredytu w tej postaci zastrzeżone było na wypadek braku spłaty kredytu w uzgodnionym terminie. Tylko więc w sytuacji wypłacenia gwarancji kredytodawcy powstawała wierzytelność gwaranta – zabezpieczona wekslem – o jej zwrot (art. 518 § 1 k.p.c.), a która następnie została przeniesiona na powoda.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie miał bowiem wątpliwości, że jeżeli wierzytelność powoda miała oparcie w wekslu, który był wystawiony w czasie, kiedy pozwana była członkiem zarządu spółki jako weksel in blanco, to pozwana mogła dowodzić, że zobowiązanie, które weksel miał zabezpieczać nie powstało w czasie, gdy była ona członkiem zarządu spółki. W ocenie Sądu zobowiązanie spółki do zwrotu gwarancji powstało nie wcześniej niż z

chwila jej wypłaty, a w tym czasie pozwana z całą pewnością nie była już członkiem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

Jedynie na marginesie wskazać należy, że powyższe nie przesądza o odpowiedzialności pozwanej, czy też jej braku w odniesieniu do wierzytelności wynikającej z umowy kredytu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (sygn. akt II CSK 619/17) odpowiedzialność określona w art. 299 § 1 k.s.h. ponoszą osoby, które były członkami zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w czasie istnienia zobowiązania, a ściślej – w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania, a więc zakresem odpowiedzialności objęte są także zobowiązania jeszcze niewymagalne w okresie sprawowania przez daną osobę funkcji w zarządzie. Należy jednak podkreślić, że jeżeli członek zarządu przestał pełnić swą funkcję, zanim zobowiązanie spółki stało się wymagalne, a później (w okresie jego wymagalności) nie zostało ono zaspokojone przez spółkę, zaś egzekucja z jej majątku okazała się bezskuteczna, to taki członek zarządu – jeżeli nowy zarząd nie złożył we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki w celu ochrony interesów wierzycieli i w celu ich równomiernego zaspokojenia – może się uwolnić od odpowiedzialności wskazując, iż niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki nastąpiło bez jego winy, skoro nie był on już członkiem zarządu, to nie można mu przypisać winy za zaniechanie zgłoszenia spółki do upadłości przez nowy zarząd. Konieczne jest przy tym wykazanie, że nie było podstaw do ogłoszenia upadłości do końca okresu sprawowania funkcji członka zarządu.

Także jedynie na marginesie wskazać należy, że Sąd nie jest związany ustaleniami faktycznymi i poglądami prawnymi wyrażonymi w innej sprawie, w tym co do odpowiedzialności pozwanej, tym bardziej, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z umową o charakterze ciągłym (np. umową najmu, czy o świadczenie jakichś usług).

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że specyfika omawianej odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przejawia się w tym, że wystarczające jest, aby wierzyciel przedłożył tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie spółki istniejące w czasie pełnienia funkcji przez pozwanego członka zarządu oraz udowodnił bezskuteczność egzekucji wobec spółki. Członek zarządu może się natomiast uwolnić od tej odpowiedzialności, jeżeli wykaże zaistnienie którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych przewidzianych w art. 299 § 2 k.s.h. w zw. z art. 6 k.c.

Wykazanie przez powoda istnienia wierzytelności, której egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna powinno nastąpić co do zasady poprzez przedstawienie przysługującego mu względem spółki tytułu egzekucyjnego, w wyjątkowych jedynie wypadkach dopuścić można odstępstwo od tej reguły. Wskazuje się w szczególności, że w sytuacji, gdy trwale lub czasowo nie jest możliwe uzyskanie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce ze względu na jej wykreślenie z rejestru albo trwające postępowanie upadłościowe możliwym jest wykazanie przez powoda istnienia wierzytelności w oparciu o inny dowód niż tytuł egzekucyjny uzyskany przeciwko spółce. Za szczególny przypadek usprawiedliwiający odstępstwo od tej zasady i pozwalający – w drodze wyjątku – na wykazanie istnienia wierzytelności wobec spółki w procesie przeciwko członkom jej zarządu uznawana jest przede wszystkim więc sytuacja, gdy spółka uległa wykreśleniu z rejestru, co uniemożliwiło wierzycielowi uzyskanie wobec niej tytułu egzekucyjnego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 grudnia 2006 roku, sygn. akt II CSK 300/06). Przy czym podkreślenia w tym miejscu wymaga, że niecelowość wszczynania przeciwko spółce postępowania zmierzającego do uzyskania tytułu egzekucyjnego, czy inne względy praktyczne, nie wyłączają obowiązku dowodzenia istnienia wierzytelności za pomocą tytułu egzekucyjnego. Nawet sam fakt utraty bytu prawnego przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością nie uzasadnia odstąpienia od zasady, że wierzyciel spółki pozywający członków jej zarządu z powołaniem się na bezskuteczną egzekucję zobowiązania spółki powinien dysponować stwierdzającym to zobowiązanie tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 marca 2014 roku, sygn. akt I CSK 286/13).

Podkreślić przy tym należy, że byt prawny spółki zostaje zakończony dopiero z chwilą wykreślenia spółki z rejestru przedsiębiorców.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania, w pierwszej kolejności wskazać należy, że poza sporem pozostaje, że ani powód, ani jego poprzednik prawny – Bank (...) z siedzibą w W., nie uzyskał tytułu egzekucyjnego przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. co do należności zgłoszonej w niniejszym postępowaniu – wierzytelności z tytułu wypłaconej gwarancji (czy też samego kredytu).

Jednocześnie jak wynika z treści informacji odpowiadającej odpisowi z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego numer (...) prowadzonego dla (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. spółka ta nie została wykreślona z tego rejestru, a jedynie postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 28 kwietnia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt GD. VIII Ns – Rej. 4551/16/814 została ona rozwiązana. Nadto w dniu 15 kwietnia 2015 roku wykreślono z tego rejestru M. L. jako członka zarządu i od tego czasu spółka nie posiadała organów uprawnionych do jej reprezentowania. Powyższe jednakże w żadnej mierze nie oznacza niemożności prowadzenia postępowań sądowych w świetle możliwości np. powołania kuratora. Tymczasem powód nie wykazał, że podjął jakiegokolwiek czynności zmierzające do uzyskania tytułu egzekucyjnego obejmującego sporną wierzytelność (z weksla, czy też kredytu), w tym w postaci zainicjowania postępowania sądowego, a w jego ramach ewentualnego uzupełnienia zdolności procesowej występującego w charakterze pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. poprzez wskazanie osób umocowanych do reprezentacji pozwanego lub właśnie wskazanie kuratora uprawnionego do występowania w imieniu takiego pozwanego.

Powyższe uwagi odnieść należy również i do przesłanki bezskuteczności egzekucji, której powód nie zdołał wykazać.

Należy przy tym przywołać orzeczenie zapadłe przed Sądem Najwyższym w dniu 16 listopada 2011 roku w sprawie o sygn. akt V CSK 515/10, w którym wskazano, że nieuzyskanie przez wierzyciela zaspokojenia ze względu na niepodjęcie w stosownym czasie egzekucji przeciwko spółce, choć egzekucja była możliwa, zwalnia członka zarządu od odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h., albowiem wierzyciel nie wykazał, iż egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Ponadto, jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku (sygn. akt V CKN 416/01) odmienne stanowisko nie dałoby się pogodzić z przyświecającym subsydiarnej odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością celem zmierzającym do zapewnienia wierzycielom spółki ochrony w razie niemożności uzyskania zaspokojenia z jej majątku. Szkoda powoda nie pozostaje wówczas w związku przyczynowym z wadliwym kierowaniem sprawami spółki przez pozwanych członków zarządu, ale jest konsekwencją nieprawidłowego zachowania wierzyciela.

Członek zarządu spółki nie może odpowiadać za jej zobowiązania na podstawie art. 299 k.s.h. w sytuacji, w której wierzyciel nie uzyskuje zaspokojenia ze względu na zaniechanie podjęcia egzekucji przeciwko spółce w stosownym czasie. Przy prowadzeniu egzekucji przeciwko spółce wierzyciel, jeżeli chce skorzystać z przywileju subsydiarnej odpowiedzialności musi również wykazać odpowiedni stopień staranności i zapobiegliwości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 08 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 303/13).

W niniejszej sprawie niewątpliwie powód takiej staranności i zapobiegliwości nie zachował, nie podjął bowiem żadnych czynności zmierzających do uzyskania należności od dłużnej spółki. Oczywiście ustalenie przewidzianej w art. 298 § 1 k.h. (obecnie art. 299 § 1 k.s.h.) przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 stycznia 2007 roku, sygn. akt II CSK 417/06). Sposoby ustalenia tej przesłanki odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. wskazuje doktryna i orzecznictwo wymieniając przykładowo przedstawienie postanowienia o umorzeniu egzekucji z powodu bezskuteczności uzyskane nawet przez innego wierzyciela. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd, że tylko w sytuacji, kiedy nie ma majątku, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie, można mówić o bezskuteczności egzekucji. Dopóki istnieją jakiegokolwiek realne możliwości efektywnego spieniężenia majątku spółki, należy je wykorzystać dla zaspokojenia swoich należności. Jednakże pamiętać należy również, że wierzyciel spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który dochodzi swojego roszczenia przeciw członkom jej zarządu, nie musi wykazać, że wyczerpał wszystkie możliwe sposoby egzekucji, wystarczy jeżeli jeden ze sposobów egzekucji okazał się bezskutecznym. To pozwany musi wykazać, że faktycznie albo w dacie prowadzenia egzekucji komorniczej albo na chwilę wyrokowania istniał majątek dłużnej

spółki, z którego powód mógłby zaspokoić swoją wierzytelność (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 kwietnia 1938 roku (sygn. akt C II 2806/37), a więc to jego – pozwanego – obciąża konieczność wykazania w procesie wytoczonym na podstawie przepisu art. 299 k.s.h., że wierzyciel nie uruchomił przysługujących mu środków, aby zaspokoić się z istniejącego majątku spółki, względnie, iż istniał majątek pozwalający na zaspokojenie wierzyciela (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I ACa 379/16). Pamiętać przy tym jednakże należy, że ocena istnienia majątku spółki, z którego w rozumieniu art. 299 k.s.h. wierzyciel mógłby się zaspokoić, dokonywana jest z punktu widzenia realnego składnika majątkowego umożliwiającego rzeczywiste zaspokojenie strony powodowej, a nie z punktu widzenia składnika bilansowego w rozumieniu ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 351). W świetle bowiem art. 299 k.s.h. majątek spółki nie może być oceniany jedynie w rozumieniu powyższej ustawy, a poszczególne pozycje bilansu powinny być poddane ocenie w świetle wszystkich dowodów zgromadzonych w procesie w kontekście realnych możliwości zaspokojenia wierzyciela w okresie sprawowania przez daną osobę funkcji w zarządzie spółki (tak Sąd Okręgowy w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 06 lutego 2015 roku, sygn. akt XII Ga 405/14).

Tymczasem w niniejszej sprawie, co bezsporne, powód nie przedłożył postanowienia komornika sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu jego bezskuteczności (gdyż wobec braku tytułu wykonawczego postępowanie takie nie mogło się toczyć) ani żadnego innego dowodu na to, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członka zarządu. Dowodem na to nie jest bowiem niepolegające na prawdzie twierdzenie, że spółka została wykreślona z rejestru przedsiębiorców.

Jak już bowiem wskazano postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 28 kwietnia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt GD. VIII Ns – Rej. 4551/16/814 przedmiotowa spółka została rozwiązana, co nie wyklucza posiadania przez nią majątku pozwalającego w toku likwidacji na spłatę jej zobowiązań. Podobnie ujawniona w rejestrze przedsiębiorców informacja o jednym postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko spółce w sprawie o sygn. akt Km 4569/15 umorzonym z uwagi na fakt, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych sama w sobie nie pozwala na przyjęcie, że wyegzekwowanie jakiegokolwiek długu od przedmiotowej spółki jest niemożliwe. Wskazać bowiem należy, że na podstawie powyższego (i to jednego) wpisu w rejestrze przedsiębiorców nie sposób ustalić, w jaki sposób egzekucja była prowadzona, w tym do jakich składników majątku była skierowana, tym bardziej, że zakres wniosku egzekucyjnego jest w znacznym stopniu determinowany wiedzą wierzyciela o majątku dłużnika, a sama bezskuteczność egzekucji nie musi mieć charakteru trwałego, sytuacja majątkowa, czy finansowa spółki na przestrzeni kilku miesięcy, a tym bardziej lat, może ulec bowiem zmianie. W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko danemu dłużnikowi przez inny podmiot nie oznacza zatem automatycznie, że własnej wierzytelności nie da się ściągnąć, zaś informacja o bezskuteczności jednej innej egzekucji nie może mieć znaczenia przesądzającego.

Reasumując, powyższe okoliczności wskazują, że powód nie dochował należytej staranności w dochodzeniu należności od dłużnej spółki, a fakt nieuzyskania względem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. tytułu egzekucyjnego i przeprowadzenia egzekucji, która zostałaby uznana za bezskuteczną, jest niewątpliwie wynikiem nie wykreślenia spółki z rejestru przedsiębiorców (co nie miało miejsca), lecz pozostaje ściśle związane z biernością powoda, który nie podjął żadnej aktywności w dochodzeniu swojej wierzytelności od spółki poza pismem z dnia 29 czerwca 2016 roku (wezwanie spółki do zapłaty kwoty niespłaconego kredytu, a nie wierzytelności z weksła), co do którego brak nawet dowodu nadania. Wprawdzie w tym czasie doszło do rozwiązania spółki, niemniej jednak nie przesądza to o niemożności prowadzenia postępowania sądowego w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego, przy pewnej aktywności ze strony powoda. Sąd miał również na uwadze, że powód nie podjął wobec spółki żadnych czynności windykacyjnych również bezpośrednio po upływie terminu spłaty kredytu, kiedy to spółka posiadała jeszcze zarząd.

Jednocześnie jedynie na marginesie odnosząc się do wysokości roszczenia powoda, wskazać należy, że jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego Bank (...) z siedzibą w W. wypłacił powodowi kwotę 30 000 złotych tytułem gwarancji w dniu 22 maja 2015 roku, zaś w dniu 26 czerwca 2015 roku strony zawarły umowę cesji wierzytelności wynikającej wyżej opisaną gwarancji. Następnie dopiero pismem z dnia 29 czerwca 2016 roku (a więc rok później) powód wezwał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do zapłaty należności

wynikającej nie z wypłaconej gwarancji, ale z umowy o kredyt z dnia 25 lutego 2014 roku, przy czym powód nie uprawdopodobnił nawet wysłania takiego wezwania do dłużnej spółki, na tę okoliczność, mimo bowiem podniesionych przez pozwaną zarzutów, powód nie przedstawił żadnych dowodów, choćby w postaci np. dowodu nadania tego pisma. Jednocześnie powód nie zdołał wykazać również, że wzywał (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do wykupu wypełnionego weksła, co winien uczynić zgodnie z deklaracją wekslową co najmniej na 7 dni przed wpisaniem przez siebie na wekslu terminem płatności. Pojęcie przedstawienia weksła do zapłaty (z art. 38 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe, Dz. U. z 1936 roku, nr 37, poz. 282 ze zmianami) jest tożsame z wezwaniem do wykupu weksła, przy czym brak wezwania do wykupu weksła jakkolwiek stanowi uchybienie zapisowi deklaracji, to nie skutkuje jednak nieważnością weksła, czy nieistnieniem długu, a co najwyżej tym, że dłużnik, któremu nie przedstawiono weksła do wykupu lub uczyniono to w terminie niezgodnym z treścią porozumienia, nie popada w opóźnienie. Bez wątpienia natomiast sam obowiązek zapłaty istnieje, przedstawienie weksła do wykupu nie jest bowiem warunkiem istnienia roszczenia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. V CSK 288/09). Deklaracja wekslowa to umowa między stronami stosunku wekslowego co do sposobu wypełnienia weksła. Jeżeli zatem wierzyciel wypełnił go niezgodnie z jej treścią lub uchybił innym obowiązkom wynikającym z postanowień deklaracji – tu w zakresie doręczenia w oznaczonym terminie wezwania do wykupu weksła – to niespornie wpływa to jedynie na datę popadnięcia dłużnika w opóźnienie.

Jednocześnie w niniejszej sprawie powód w dniu 09 listopada 2018 roku wezwał pozwaną M. F. do zapłaty zadłużenia w kwocie 40 877,07 złotych wynikającego z umowy strony powodowej i (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., przy czym roszczenia z umowy kredytu nie domaga się w niniejszej sprawie, zaś w dniu 19 grudnia 2018 roku – do wykupu weksła obejmującego wartość wypłaconej gwarancji i należności ubocznych, przy czym mimo, że pozwana M. F. nie była ani wystawcą weksła, ani poręczycielem, wezwanie to należy uznać za wezwanie do zapłaty (przy czym odnośnie odsetek – żądanie to w żadnej mierze nie zostało wykazane, w tym ani co do rodzaju odsetek ani co do sposobu ich wyliczenia i również z tego względu podlegałoby oddaleniu).

Przysługujące na podstawie art. 481 k.c. odsetki mogą być dochodzone przez wierzyciela spółki od członków jej zarządu za ich opóźnienie, tj. od dnia wymagalności tego odszkodowania (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2011 r., III CSK 228/10). Ustalenie daty, od której należą się wierzycielowi spółki od członków zarządu odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego na podstawie art. 481 k.c. od kwoty odszkodowania z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 299 k.s.h. powinno nastąpić więc z uwzględnieniem unormowania art. 455 k.c. Ponieważ termin wykonania tego zobowiązania nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to powinno ono zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do jego wykonania. Zatem przewidziane w art. 481 k.c. odsetki za opóźnienie spełnienia świadczenia pieniężnego przez członków zarządu należą się od chwili wymagalności roszczenia ustalonej stosownie do art. 455 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 roku, sygn. akt IV CKN 793/00).

Wierzycielowi należą się zatem odsetki od odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. od chwili jego wymagalności ustalonej zgodnie z art. 455 k.c. Stosownie do tego przepisu wynikające z art. 299 § 1 k.s.h. roszczenie odszkodowawcze staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu do zapłaty sumy zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 06 grudnia 2013 roku, sygn. akt V ACa 483/13), co oznaczałoby, że w niniejszej sprawie domaganie się odsetek za okres do dnia 07 stycznia 2019 roku nie znajdowałoby jakiegokolwiek uzasadnienia. W tej sytuacji nie było wątpliwości, że pozwana popadłaby w opóźnienie co najwyżej od dnia 08 stycznia 2019 roku, skoro w wezwaniu do wykupu weksła, który pozwana odebrała dnia 05 stycznia 2019 roku, a które należy uznać za wezwanie do zapłaty, wskazano termin zapłaty należności z weksła – do dnia 07 stycznia 2019 roku.

Uwzględniając całokształt rozważań i mając na uwadze okoliczności faktyczne sprawy w ocenie Sądu powód nie zdołał wykazać, że w chwili powstania zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. do zwrotu kwoty wypłaconej gwarancji (zabezpieczonej wekslem in blanco), a więc nie wcześniej niż w dniu 22 maja 2015 roku, pozwana pełniła funkcję członka zarządu dłużnej spółki, wręcz przeciwnie – bezsprzecznie przestała ona pełnić tę funkcję z dniem 02 grudnia 2014 roku. Niezależnie od powyższego powód nie przedłożył tytułu egzekucyjnego

stwierdzającego przedmiotową wierzytelność, ani nie zdołał wykazać, że w niniejszej sprawie zachodziły szczególne okoliczności uniemożliwiające – przy zachowaniu należytej staranności i aktywności ze strony wierzyciela – uzyskanie takiego tytułu. Wreszcie powód nie wykazał również, że egzekucja przeciwko spółce byłaby nieskuteczna albo jej wszczynanie byłoby bezcelowe, błędnie argumentując nie podjęcie w tym zakresie czynności wykreśleniem dłużnej spółki z rejestru przedsiębiorców, podczas gdy spółka ta jedynie została rozwiązana, a więc nie jest wykluczone posiadanie przez nią majątku, który może w toku postępowania likwidacyjnego zostać spieniężony i przeznaczony na zaspokojenie należności powoda. Jedynie na marginesie wskazać należy, że przyznanie również przez pełnomocnika pozwanej okoliczności wykreślenia spornej spółki z rejestru przedsiębiorców Krajowego rejestru Sądowego w żaden sposób nie może wpływać na byt prawny tej spółki, która – co Sąd podkreśla raz jeszcze z całą mocą – z tego rejestru nie została wykreślona, a więc nie utraciła ona jeszcze bytu prawnego. Odnosząc się zaś do wysokości roszczenia (gdyby powód zdołał wykazać przesłanki odpowiedzialności pozwanej na gruncie art. 299 k.s.h.) podlegałoby ono oddaleniu odnośnie kwoty 1 773,36 złotych (powód nie wykazał bowiem w jaki sposób zostały one wyliczone, w tym za jaki okres, co uniemożliwia Sądowi weryfikację roszczenia w tym zakresie), jak i w zakresie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych za okres od dnia 25 grudnia 2015 roku do dnia 07 stycznia 2019 roku (z przyczyn wskazanych w powyższej części uzasadnienia, pozwana może bowiem jedynie odpowiadać za własne opóźnienie w zapłacie).

Mając na uwadze powyższe Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. w zw. z art. 6 k.c. a contrario oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 punkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265) zasądzając od powoda jako strony przegrywającej niniejszy proces na rzecz pozwanej, która sprawę wygrała kwotę 3 617 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, na którą składają się kwoty: 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Kosztami procesu w pozostałym zakresie na powyżej wskazanej postawie prawnej Sąd obciążył powoda uznając je za uiszczone.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 24 października 2020 roku